Czytając przeróżne materiały rosyjskie lub oglądając filmy przebija z nich niebywała rusofilia. Zachowują się tak, jakby to oni byli pępkiem świata, kolejnym narodem wybranym. Wszystko pochodzi z Rosji (Rasieńji). Rusicze są protoplastami wszystkich starożytnych cywilizacji, a językiem starożytnych kultur był... rosyjski. Przypisują swym przodkom nie tylko przeróżne osiągnięcia oraz kładzenie podwalin pod najstarsze cywilizacje i kultury, ale także dopuszczają się karygodnej manipulacji faktami i/lub datami. Wystarczy jakieś wydarzenie przesunąć w czasie o kilkaset lat wstecz lub pominąć kilka faktów, a w to miejsce dodać kilka własnych wymysłów i... mamy zupełnie nową, pozornie spójną historię.

Prym w tym procederze wiodą Hiniewicz, Trehlebov, Lazarow, Żuk czy Striżak z pośrednictwem filmów (gwoli ścisłości bardzo dobrych) z serii "Gry Bogów". Osób, którym odpowiada rola Rasy Wielkiej, potomków AS-ów jest cała masa, jednakże wspomniane nazwiska należą do bardziej znanych osób zaangażowanych w to fałszerstwo.

Prawdę mówiąc Rosja to wielki kraj. I góry nieprzebyte, i ogromne połacie lasów. Na tak wielkiej i niezurbanizowanej przestrzeni łatwo jest ukryć artefakty dawnej kultury słowiańskiej i skutecznie opierać się chrystianizacji strzegąc pradawnej wiedzy. W tej sytuacji stawianie przez Rosjan swej nacji na piedestale w ogóle by mi nie przeszkadzało. W sumie to u nich zachowała się wiedza, którą nasi przodkowie, potomkowie Lechitów zatracili. Niech się więc dowartościowują, gdyby tylko... nie traktowali potomków Słowian Zachodnich po macoszemu, jakby wypadli suce spod ogona. A powód tego traktowania jest banalny - dominującym u nas jest obrządek rzymsko-katolicki, nie zaś prawosławie oraz... posługujemy się pismem łacińskim miast cyrylicy.

Do tego absolutnie nie odpowiada mi propagowany przez Inglingów nacjonalizm oraz bez mała rasizm. Według nich Rasa to tylko biały człowiek. Tym czasem z ich materiałów - Haratii oraz Santi Wed Pieruna jasno wynika, iż Rasa to zlepek dwu słów:
Ra - Pierwotne Światło, Praprzyczyna oraz ASSA - bitwa bojów Światła z siłami Mroku. Wynika z tego, że RA ASSA - RASA to Wojownicy Światła, Wojownicy toczący Bój z siłami Mroku. Bój, którego polem walki są ich własne serca i umysły.

W tej sytuacji postanowiłem sprawdzić "jak to jest z tymi Rusiczami". Kto genetycznie jest

Słowianinem, a kto produktem wtórnej wędrówki ludów. Poniżej wielce wymowna mapka przedstawiająca występowanie haplogrupy R1a.

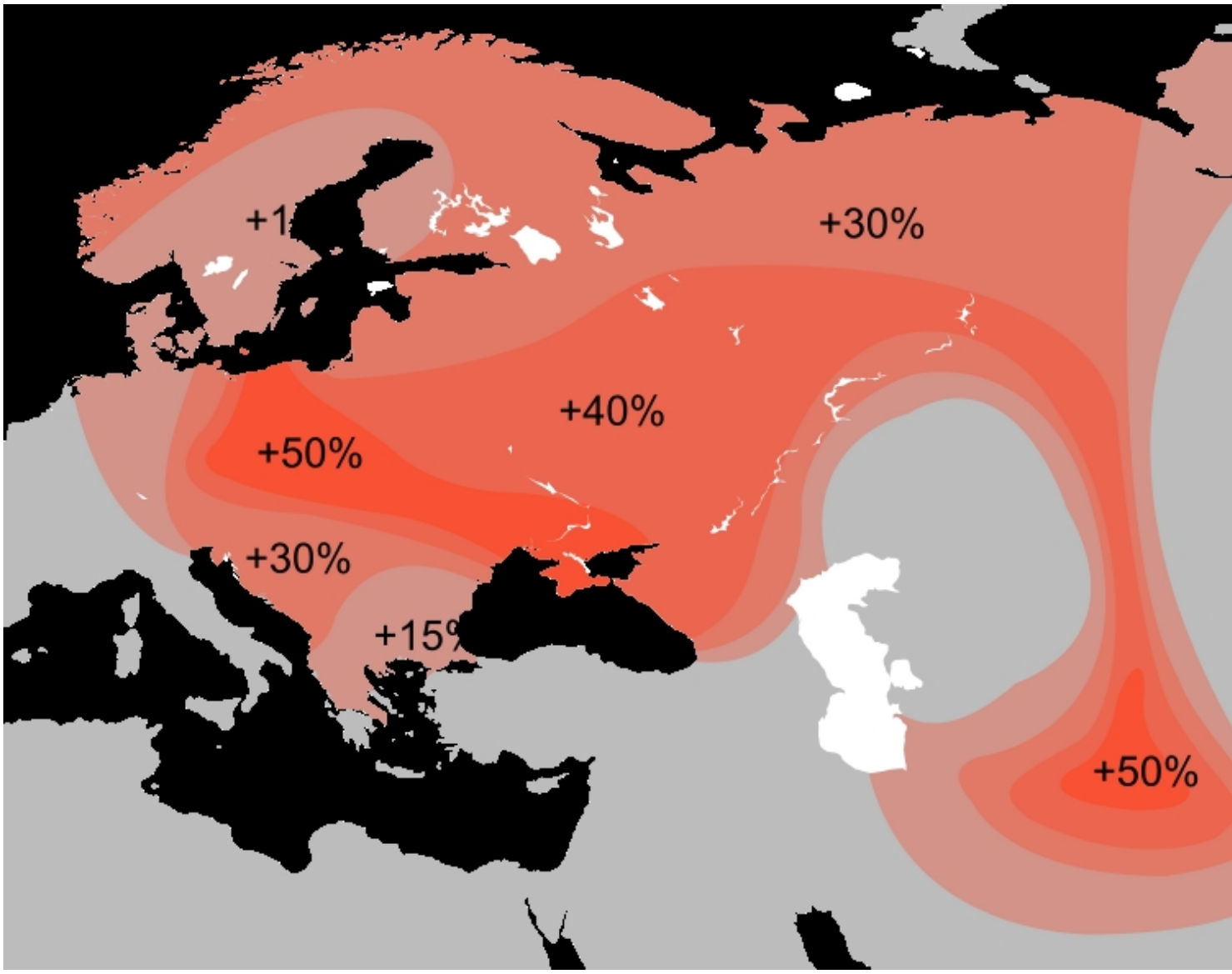

Przede wszystkim musimy zdać sobie sprawę z faktu, iż Słowianie jako jeden z ludów indoeuropejskich, przynależą do typu nordyckiego. Dopiero później, wskutek kontaktów z ludami stepów azjatyckich doszło do niewielkiego wymieszania się Prasłowian z mongoloidami i stąd możliwość występowania małej ilości osobników o skośnych oczach, czy ciemnej karnacji. Jednakże, jak zapisał Prokopiusz z Cezarei w VI w. w większości Słowianie to typ nordycki. W ogóle Słowianie byli praktycznie jedynym ludem indoeuropejskim, który nie oddalił się zbytnio od swych oryginalnych siedzib praindoeuropejskich - tj. terenów na północ od Morza Czarnego i Kaspijskiego, na granicy lasu i stepu.

Ta praojczyzna Indoeuropejczyków uległa około 5600 lat przed Chryst. jakiemuś kataklizmowi (może potop spowodowany topnieniem lodowców pod koniec ostatniej epoki lodowcowej i stąd mit o potopie wśród wielu mitologii).

To zmusiło Indoeuropejczyków do pierwszej fali migracji - Praceltowie ruszyli na zachód (i stworzyli kulturę Celtów, oraz Latynów-Rzymian) a także na wschód, docierając do zachodnich Chin (Tocharowie), a nawet Japonii (Ajnowie) - to wszystko potwierdzają odkrycia archeologiczne (znalezione w grobach na pustyni Takla Makan ubrania z tartanu, oraz szkielety ludzi typu nordyckiego, z rudymi włosami zachowanymi włącznie).

Następne fale migracji, to Achajowie, Dorowie (Grecja), Pragermanowie (Skandynawia), Ariowie (Indie), Getowie (Sumeria), Hetyci, Huryci itp. (Bliski Wschód), również Scytowie i Sarmaci pierwotnie opuścili swe siedziby i ruszyli w stepy, przekroczyli Kaukaz, zagościli w Libanie (gdzie ich potomkowie, Druzowie, nadal wykazują cechy nordyckie wśród ciemnej, semickiej ludności), aby wreszcie powrócić do swej Praojczyzny, gdzie zastali właśnie Prasłowian - tam osiadli już na stałe, mieszając się z oryginalną ludnością, tworząc Słowian takich, jakich zna historia późnostarożytna.

To by wyjaśniało skąd w języku Słowian tyle wpływów języków irańskich (w końcu też indoeuropejskich) - właśnie przez to , że Sarmaci i Scytowie mieli udział w etnogenezie Słowian, natomiast plemiona na zachodzie Europy nie miały łączności z ludami irańskimi, wskutek czego języki germańskie wykazują odmienny charakter od słowiańskich. No wiadomo, że we wczesnym średniowieczu z powodu najazdów Hunów i Awarów, Bułgarów i Madziarów, doszło do pewnego procesu mieszania się ras, i stąd niewielka liczba obcych rasowo elementów wśród Słowian południowych. Natomiast północ tradycyjnie pozostaje Nordycka.

Biorąc pod uwagę dane z badań Y-DNA (a więc przenoszonego w linii męskiej) **etnicznie Rosjanie w znakomitej części nie są Słowianami**
, tylko ludem powstałym z paleoeuropejczyków (pierwotnych ludów niesłowiańskich) Jakutów (Syberia), Słowian oraz mieszanki powstałej na skutek najazdów plemion z głębi Azji, asymilując się z kulturowo wyżej stojącymi Rusinami (Rusiczami)...
Stąd taka agresywna ekspancja Moskali na zachód i ogólnie kultura wykazująca cechy dość prymitywne, charakterystyczne dla wojowniczych ludów tureckich.

Poniżej dodatkowe wykresy wskazujące nacja którego kraju może mówić o sobie jako o potomkach AS-ów (indoeuropejczyków). Niech każdy sam sobie wyciągnie wnioski.

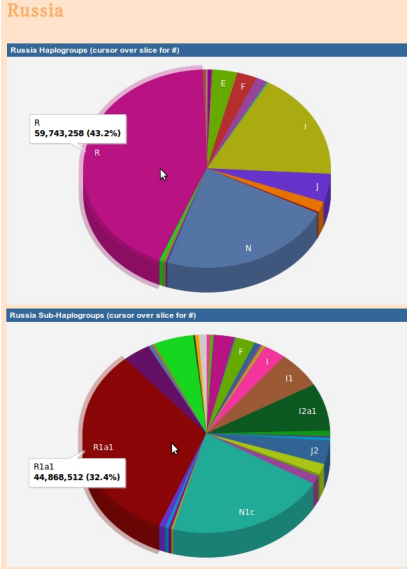

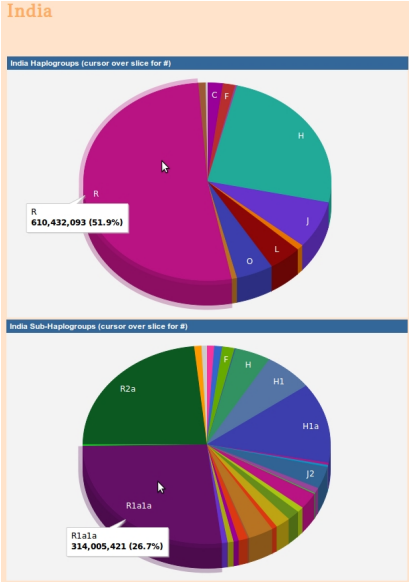

Czech Republic

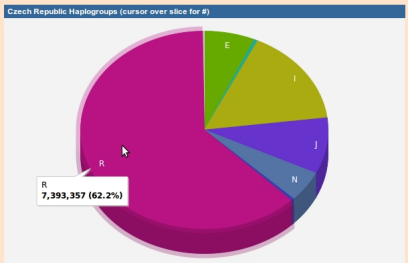

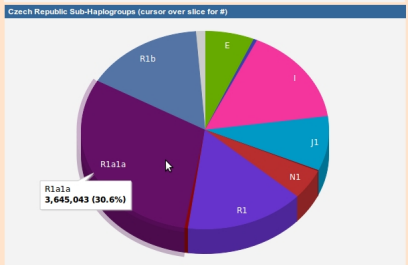

Pakistan

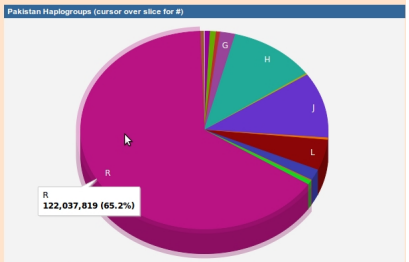

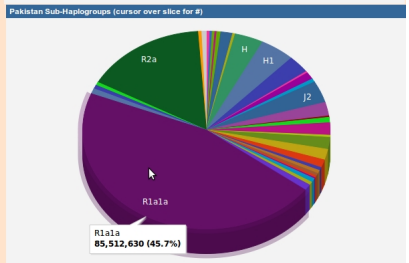

Poland

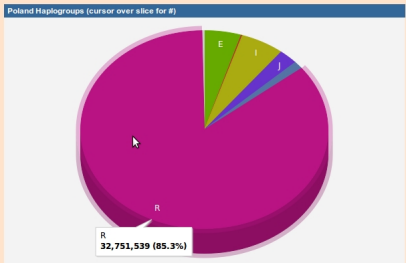

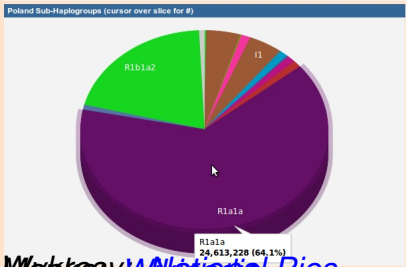

Wykresy: National Pies
Mapka: Wikipedia